

# NOWE ŻYCIE

pismo polityczne, społeczne, gospodarcze i kulturalno - oświatowe.

Wychodzi W NIEDZIELE I CZWARTKI.

**№ 53**

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: Grodno, plac Batorego Nr. 4 m. 7.—Telefon 490.

PRENUMERATA: Miesięcz. 1 zł., kwart. 2.50 półrocz. 5 zł., rocz. 10 zł., w Ameryce 3 dol. roczn. Konto P.K.O. nr. 80.021

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy lub jego miejsce przed tekstem 30 groszy, w tekście 50 gr., zwykłe 10 gr.

Skład ogłoszeń: 1 strony i tekstu 4—szpaltowy, 4 strony 8—szpaltowy.

**ROK XX**

## Zatarg krakowski

Sprawę przeniesienia trumny ze zwłokami Marszałka Józefa Piłsudskiego do krypty pod wieżą srebrnych dzwonów niektóre czynniki i ugrupowania potraktowały tak, że wynikł głośny zatarg między rządem polskim i arcybiskupem krakowskim. Prasa radykalna, masońska i socjalistyczna usiłuje nieporozumienie krakowskie rozdmuchać do rozmiarów jeszcze większego zatargu, a mianowicie do zerwania stosunków między Państwem i Kościołem. Znaczna część, może nawet większość prasy prorządowej nie tylko ostro zaatakowała arcybiskupa Sapiehę, ale domagała się daleko idących posunięć ze strony rządu. Pewne organizacje prorządowe, jak Związek legionistów, Federacja obrońców ojczyzny i inne, szeroko rozdmuchwały akcję protestów i rezolucyj przeciwko stanowisku i postępowaniu metropolity krakowskiego. W ostatnim czasie prorządowe ugrupowania poselskie wystąpiły do rządu z żądaniem zwołania nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu dla wyniesienia uchwał ustawowych w sprawie wynikłego zatargu.

Prasa i czynniki umiarkowane i niezależne dotychczas w sprawie zatargu albo nie mogły zupełnie zabierać głosu, albo musiały się tylko ograniczać do jednostronnego notowania wypadków. Pisma narodowe, jak „Warszawski Dziennik Narodowy,” za artykuły w sprawie krakowskiej były konfiskowane w pierwszych dniach po zatargu. Gorszy jeszcze los spotkał pismo konserwatystów krakowskich „Czas,” który za oświecenie zatargu na podstawie dostępnych na miejscu źródeł wpadł w taką nielaskę, że został zawieszony. Zawieszenie to trwało parę dni, poczym „Czas” umieścił artykuł p. Artura Tarnowskiego, który postawił dwa zasadnicze pytania: 1) dlaczego p. premier Składkowski dopuścił do wciągnięcia do zatargu osoby Pana Prezydenta i 2) dlaczego dopuścił, że demonstracje uliczne systematycznie podrywały autorytet nie tylko jednego dostojnika, ale całego Kościoła i całej jego hierarchii. Na te zasadnicze pytania dotychczas nie było żadnej odpowiedzi. Jednocześnie „Czas” krakowski podkreśla, że może być zmarnowana jedna z najpiękniejszych kart rządów gen. Składkowskiego, a mianowicie zacieśnienie współ-

pracy z Kościołem i skierowanie naszego życia państwowego na drogę, którą wskazują katolickie tradycje narodu polskiego i katolicki światopogląd obywateli państwa. Istotnie wzniecanie walki religijnej w Polsce i dążenie do zerwania stosunków z Kościołem przynosi Polsce nieobliczalne szkody, których nie chcą widzieć tylko wrogowie Polski.

Pozatym wykorzystywanie i przewlekanie zatargu szkodliwe jest dla obecnie szerzonej idei zjednoczenia narodu polskiego. Możemy mieć różne zastrzeżenia co do metod, przy pomocy których to zjednoczenie jest uskuteczniane. Ale gorzej będzie, gdy powstaną zastrzeżenia, czy wogóle można ufać tym ludziom, którzy głoszą, że są katolikami i narodowcami, a jednocześnie z całą zaciekłością i nienawiścią pozwalają sobie atakować hierarchię kościelną i wysuwać wnioski, które są wodą na młyn rozmaitego rodzaju wywrotowców.

Sądzymy jednak, że czynniki odpowiedzialne do takich wyników nie dopuszczają. W ostatnim czasie prasa niezależna podaje nawet pogłoski, że zatarg został już zlikwidowany. Czy tak jest istotnie, wkrótce zobaczymy. W każdym bądź razie za zlikwidowaniem zatargu przemawia cała zdrowa opinia Polski.

Jan Staško.

### Koniec zatargu amurskiego

Moskwa-(ATE). „Unitet Press” donosi: Władze sowieckie zakomunikowały o wycofaniu kanonierek, patrolujących na Amurze. Jednocześnie ambasador japoński Szigemitsu oświadczył, że Japonia przystąpi również do wycofania swej floty na rzecze Amur w pobliżu wysp, o które toczy się spór. W ten sposób zatarg zostanie rozwiązany na drodze rokowań dyplomatycznych.

### Socjaliści w obronie czerwonej Hiszpanii

Paryż, tel. wł. Z początkiem czerwca r.b. Międzynarodówka socjalistyczna oraz Międzynarodówka związków zawodowych (amsterdamska) wysłały depeszę na ręce rządu Czerwonej Hiszpanii, w której zapewniają go o swej całkowitej solidarności z ludem Hiszpanii, walczącym z faszyzmem. Depeszę podpisali w imieniu Międzynarodówki zawodowej przewodniczący i sekretarz—Citrine i Schevenels; w imieniu Międzynarodówki socjalistycznej—przewodniczący De Brouckere oraz sekretarz Adler (A.P.A.).

### Utworzenie państwa żydowskiego

Angielska komisja królewska dla spraw Palestyny w dniu dzisiejszym 8 lipca ogłasza swój raport w sprawie utworzenia państwa żydowskiego. Na mocy tego raportu Palestyna zostanie podzielona na dwie części: żydowską i arabską. Z tych części powstaną dwa nowe państwa: żydowskie i arabskie.

Państwo żydowskie obejmie całe wybrzeże morskie od granicy syryjskiej do granicy egipskiej. Cała północ dzisiejszej Palestyny (Galilea i dolina Jezrael) z jeziorami Hule i Genezaret oraz górnym biegiem Jordanu również będzie należeć do państwa żydowskiego. Reszta Palestyny, czyli część południowa pozostanie pod zarządem angielskim. Ale po pewnym czasie i ta część kraju ma być oddana żydom. Jerozolima będzie miastem międzynarodowym. Prawa miejsc świętych będą zapewnione w Jerozolimie, Betlejem i Nazarecie. Wyznania chrześcijańskie, żydowskie i mahometańskie będą korzystały ze swobodnej ochrony swoich miejsc świętych.

Stolicą państwa żydowskiego będzie Haifa. Rząd żydowski składać się będzie z następujących ministerstw: 1) imigracja i kolonizacja, 2) praca, 3) komunikacja, 4) sprawy wewnętrzne, 5) sprawy finansowe, 6) sprawy zagraniczne i 7) bezpieczeństwo (wojsko i policja). Premierem państwa żydowskiego. Wojsko i policja żydowska będą tak liczne, aby mogły skutecznie walczyć z ruchami arabskimi.

Arabowie zapowiedzieli nieubłagana walkę z żydami i angielskimi okupantami.

### Front ludowy we Francji znowu pomaga czerwonej Hiszpanii

Paryż, tel. wł. Wysłano stąd ostatnio do Czerwonej Hiszpanii 30 samochodów, naladowanych żywnością, 600.000 franków w gotówce, którą zebrano wśród członków Frontu Ludowego. (A.P.A.)

### Czesi biją, czy nie biją?

Po głośnej sprawie Brunona Weigela obecnie w Czechosłowacji wynikła druga podobna sprawa. Niemiec Szczepan Schramel, 22-letni monter, obywatel czechosłowacki, narobił wiele krzyku, że był aresztowany pod zarzutem szpiegostwa i przez żandarmerię był niemiłosiernie bity i policzkowany. Schramel po rzuceniu tego oskarżenia uciekł, ale został przyłapany i oddany do sądu. W tych dniach odbyła się w Pradze rozprawa i Schramel został skazany na 4 lata ciężkiego więzienia za oszczerstwo. Na rozprawie okazało się, że poprzednio był on karany nie za szpiegostwo, lecz za włóczęgostwo i kradzież. Na rozprawie oskarżony przyznał się, że całą historię o biciu wymyślił dla otrzymania pieniędzy od partii niemieckiej.

### Kupujcie wyroby krajowe

### Jaczejka profesorów — trockistów

Moskwa-(ATE). W rejonie moskiewskim odkryto jaczejkę trockistów wśród profesorów instytutu gospodarstwa ludowego. Jak podaje dziennik „Prawda”, akcją „szpiegowską” kierował dyrektor instytutu Laciś. W skład jaczejki wchodził profesorowie: Ustinowicz, Lanewa i Czemplin. Do zdemaskowania tego ośrodka przyczyniła się jedna z nauczycielek instytutu Zenczużyna-Mołotowa, która w czasie dyskusji w związku ze świętem 1 maja stwierdziła, że dyrektor Laciś wygłasza tezy antysowieckie. Po zawiadomieniu o tym „odkryciu” organów G.P.U. Laciś wraz z towarzyszącymi został osadzony w więzieniu. Prasa sowiecka omawia obszernie wykrucie nowej komórki „trockistowskiej” wśród profesorów.

### Nowy zarząd Związku pisarzy sowieckich

W Leningradzie odbyło się posiedzenie komitetu związku pisarzy sowieckich. Zebrani doszli do wniosku, że działalność dotychczasowego zarządu nie odpowiadała zadaniom politycznym i artystycznym, które były postawione Związkowi przez państwo. Komitet związku pisarzy leningradzkich pozostawał pod silnymi wpływami „trockistów.” Dokonano wyboru nowego zarządu, do którego weszli: Zoszczenko, Aleksy Tolstoj, Słonimski, Ławrejew, Tichonow i inni. Niektórzy członkowie nowego zarządu, jak Zoszczenko, Tolstoj i Słonimski, znani są ze swojej twórczości nie tylko w Sowietach, ale i zagranicą. Zoszczenko należy do tych śmiałych osób, które już od dawna krytykowały stosunki, panujące w Sowietach.

### Za Tuchaczewskiego nawet modlić się nie wolno

(Ryga-KAP). Jak donoszą z Kazania, zaarrestował G.P.U. kapłana prawosławnego Bumagina, który na prośbę ciotki Tuchaczewskiego odprawił za jego duszę i 7 zabitych generałów panichidę. Bumagin został skazany na rozstrzelanie. Ciotkę Tuchaczewskiego, 80-letnią staruszkę również zaarrestowano i osadzono w więzieniu, gdzie po trzech dniach zmarła.

### Wkłady oszczędnościowe P.R.O. w czerwcu 1937 r.

W miesiącu czerwcu wkłady oszczędnościowe, jak również liczba oszczędzających, wykazują znaczny wzrost.

Stan wkładów zwiększył się o 11.721.460, osiągając na dzień 30 czerwca 1937 r. sumę zł. 715.812.767.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych zwiększyła się w tym czasie i liczba oszczędzających w P.K.O. W ciągu czerwca b.r. P.K.O. wydała 53.785 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30 czerwca 1937 r. ogólną ilość 2.551.889 czynnych książeczek.

## Kongres Mariański w Wilnie

(Wilno-KAP). W czwartek dn. 1 b.m. od wczesnego ranka prastare mury Wilna ożywiły się od napływu rzesz pielgrzymów, witając je odświętną szatą, kwieciami, flagami o barwach narodowych i maryjskich niebiesko-białych. Szczególnie pięknie udekorowana była katedra i Ostra Brama.

Po południu przybył na dworzec pociąg, wiozący wileńską pielgrzymkę z kongresu poznańskiego z JE. Ks. Arcybiskupem Metropolita Jędrzejowskim na czele. Tymże pociągiem przybyli również Ich Eksceleńcje Księża Biskupi Lisowski i Kubicki.

Kongres rozpoczął się o godz. 6 ej wieczorem. Po nabożeństwie w Ostrzej Bramie obrady odbywały się na placu katedralnym na tle pięknej dekoracji, zwisających na szczytu katedry flag, które zdobił olbrzymi pięciometrowy monogram „N.M.P.”, zaprojektowany przez prof. Hoppena. Po zagajeniu przez JE. Ks. Biskupa Michalkiewicza przemówienie powitał wygłosił dr. Ign. Swierzyński, prezes Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej. Następnie przemówił wojewoda L. Bociański, przedstawiając w gorących słowach kult Maryi w narodzie polskim, z kolei zabrał głos gen. Fr. Kleeberg, podnosząc cześć Najświętszej Panny, zawsze żywą w armii polskiej. Mowa ta wywołała głębokie wrażenie na słuchaczach. Następnie przemawiał rektor Uniwersytetu prof. Staniewicz, JE. Ks. Biskup Lisowski, przedstawiciel Instytutu Różańcowego w Toruniu.

Po odczycie depezy i referacie dr. M. Skrudlika odbył się w pałacu arcybiskupim reut, który uświetnili swą obecnością obok dostojników kościelnych przedstawiciele świata urzędowego, nauki, literatury i Akcji Katolickiej.

Drugi dzień Kongresu Mariańskiego (2.VII) rozpoczął się o godz. 8 ej Mszą św., odprawioną w Ostrzej Bramie przez JE. Ks. Biskupa Fr. Lisowskiego. O g. 10 ej sumę pontyfikalną celebrował JE. Ks. Arcybiskup Metropolita Jędrzejowski. Kazanie n.t. „Maryja Patronką Północno-wschodnich ziem Rzeczypospolitej” wygłosił ks. Władysław Staich.

W ciągu dnia obradowały sekcje. Wielkie zainteresowanie w sekcji duchowieństwa wywołał referat JE. Ks. Biskupa Karola Niemiry n.t. „Wymagania stawiane przez Ojca św. osobom duchownym, zakonnym, jako czynnikom w walce z komunizmem”. W sekcji organizacji kościelnych zagadnieniem ideału działacza katolickiego zajął się ks. dr. I. Swirski w referacie „Apostolstwo świeckich w organizacjach Akcji Katolickiej”. W sekcji społecznej prawdziwą atrakcją stanowią odczyt ks. J. Ledit: „Niebezpieczeństwo bezbożnictwa i walka z nim”. Znakomity prelegent przedstawił zagadnienie walki z bezbożnictwem ze stanowiska czciciela Maryi. Interesująco wypadł odczyt prof. Lud. Czerniewskiego p.t. „Rola organizacji zawodowych w walce z komunizmem”. Prelegent nakreślił charakter chrześcijańskiej organizacji zawodowej, jako ważnego czynnika, zdolnego przeciwstawić się organizacjom lewicowym i ich wywrotowym hasłom.

Wreszcie w skupieniu wysłuchano wnikliwych rozważań prof. M. Zdziechowskiego n.t. „Nauka Kościoła w stosunku do bezbożnego komunizmu”. Wybitny znawca zagadnień komunistycznych oświecił je ze stanowiska nauki kościelnej, wyłożonej w papieskich encyklikach i oświadczeniach powag kościelnych.

Po zamknięciu obrad w sekcjach o godz. 15 ej pp. odbyło się przed Bazyliką wileńską plenarne zebranie końcowe. Po wykonaniu przez orkiestrę wojskową szeregu utworów maryjańskich przemówienie zamykające obrady wygłosił ks. prał. Leon Zebrowski. Następnie odczytano szereg rezolucyj, przygotowanych przez sekcje. Rezolucje te zwracają się przeciw podziemnej robotnie, godzącej w

podstawy wiary, moralności, Kościoła Państwa, a kierowanej przez masonów, komunistów i żywoły żydowskie. Kładą dalej nacisk na kwestię wychowania religijnego młodzieży, widząc w tym jedną z gwarancji przeciw akcji wywrotowej. Wreszcie podkreślają potrzebę współpracy inteligencji katolickiej ze sferami robotniczymi.

Po uchwaleniu rezolucyj wyruszyła od Bazyliki wielka procesja, kierując się ulicami św. Marii Magdaleny, Zamkową, Wielką do Ostrzej Bramy. Za duchowieństwem szli przedstawiciele miejscowych władz z p. wojewodą Bociańskim na czele, rektor Staniewicz, profesorowie, inteligencja i ogromna rzesza ludu. Gdy procesja dotarła do Ostrzej Bramy, odśpiewano w skupieniu litanię do Matki Bożej. Następnie natchnione kazanie n.t. „Magnificat” wygłosił o. Żukiewicz. Po ślubowaniu, które tłumy wiernych głośno odmawiały, uroczystości kongresowe zostały zamknięte.

## Co pisze Tałan w Nowym Jorku

„Grodner Moment” przedrukował z nowojorskiego pisma żydowskiego „Głos siedemdziesięciu czterech” artykuł niejakiego Jakuba Tałana, który dawniej był jednym z pierwszych działaczy socjalistycznych w Grodnie.

Jakub Tałan pisze o rozpaczliwym położeniu żydów w Polsce. Według jego słów niema ani jednego dnia, aby w prasie nie było wiadomości o napaściach i napadach na żydów w Polsce — w miastach, miasteczkach i wioskach. Żydzi boją się wyjść na ulicę. Żydzi nie są pewni swego życia. Nie wiadomo, co będzie jutro. Żydzi żyją w ustawicznym strachu... Nie można zrozumieć, jak ludzie mogą żyć w takich warunkach... I tak dalej, i tak dalej w podobnym stylu.

Nic się nie dzieje bez przyczyny. I to, co spotkało żydów w Polsce i wielu innych krajach, ma swoją przyczynę, o której żydzi powinni wiedzieć.

## Zmarł nagle, gdy szedł kupić sobie trumnę

We wsi Rodaki w powiecie olkuskim zdarzył się niezwykle wypadek. Długoletni soltys wsi 76-letni Władysław Habryk przeżył własną śmierć. W dniu swego zgonu udał się do parafii w Ogrodzieńcu i tam oświadczył ks. proboszczowi, że chce załatwić wszelkie formalności pogrzebowe. W tym celu złożył na ręce zdziwionego kapłana 250 zł. Proboszcz początkowo nie chciał przyjąć dziwnej zapłaty, jednakże przekonany stanowczością twierdzenia soltysa zgodził się.

Po powrocie od księdza staruszek wdziawszy najlepszy garnitur, powiedział, że chce, aby go w nim pochowano, po czym zaczął zabierać się w drogę do Olkusza, gdzie miał nabyć sobie trumnę. Wychodząc jednakże z domu, zasłabł nagle i umarł.

Wiadomość o niezwykłych przeżyciach Habryka wywołała niezwykle wrażenie.

## Szklanki kilowej wagi

Dziennik moskiewski „Za Industrializację” w nr. 134 pisze, że pewna fabryka sowiecka wypuściła na rynek szklanki blisko kilowej wagi, bo plan pracy dla tej fabryki ustalił wysokość produkcji nie w sztukach, a w wadze. Gazeta pisze, że chęć wykonania planu wszelkimi sposobami doprowadza jedynie do „nabijania władzy w butelkę”, czyli po rosyjsku do „oczkwotratelstwa”. Tak pisze prasa sowiecka o fabrykach sowieckich.

## Stosunki w Sowietach według prasy bolszewickiej

Rosja Sowiecka jest państwem skrajnej dyktatury i ucisku ludności. Jednocześnie jest to kraj największego zakłamania, w którym wmawia się wszystkim, że warunki życia w Sowietach są rajskie w porównaniu z dołami robotnika i chłopu w innych państwach świata. Ale komunizm sowiecki boi się prawdy i dlatego nie dopuszcza do Rosji prasy zagranicznej, aby mieszkancie sowieckie nie dowiedziały się, do jakiego stopnia doszła jego nędza.

Stosunki jednak w Rosji Sowieckiej są tak okropne, że prasie sowieckiej musiano pozwolić na krytykę. Cóż mówi ta krytyka? Oto warszawska Agencja „A.P.A.” czyni taki przegląd pism sowieckich z jednego dnia:

„W Moskwie od miesiąca ludność odczuwa brak soli. Jest to dotkliwie specjalnie dla najmniej zarabiających, dla których sól jest jedyną — zresztą konieczną — przyprawą” — „Wieczorna Moskwa”.

„Na Białorusi brak soli. Jedynie rejon przygraniczny otrzymał kontyngenty, zresztą niewystarczające” — „Orka” — Mińsk.

„Przy okazji ściągania dobrowolnych ofiar na rzecz Hiszpanii niemal we wszystkich fabrykach urzędnicy partyjni i państwowi dopuszczają się nadużyć” — „Ekonomičeskaja Żiźń”.

„We wsiach pojawił się nowy typ przestępcy, który rozkopyje groby, a zdjętą z nieboszczyków odzież wymienia na żywność. Specjalnym powołaniem cieszą się groby duchownych” — „Prawda”.

„W Charkowie dyrektorzy Rajchmajster i Szwarzbrud dopuszczają się stale kradzieży wyrobów włókienniczych w kierowanej przez siebie fabryce. Robotnica Leszczenko, która zwróciła uwagę władz na nieczne praktyki złoczyńców, była w wyniku tak szykanowana, że zapadła na nerwową chorobę” — „Sowietska Torgowla”.

„58 procent sędziów nie posiada elementarnych wiadomości z prawa, a większość z nich umie zaledwie się podpisać” — „Sowietska Justycja”.

„Kolejnictwo Z.S.R.R. przedstawia obraz anarchii i braku jakiegokolwiek planu. Wszędzie siedzą szkodnicy i sabotażyści. Fabryki oczekują na wagony miesiącami, a jeśli nawet je zdobędą, to i tak transport zostanie gdzieś w drodze zatrzymany przez zator... z setek pustych wagonów. Apelujemy do tow. Łazarza Kaganowicza, aby ostro karał szkodników” — „Gudok”.

„Śmiertelny cios, jaki podobno zadano analfabetyzmowi w naszej proletariackiej ojczyźnie, jest zwykłym humbugiem oszustów i trockistowskich szkodników” — „Leningradzka Prawda”.

„W Mordowskiej okrugowej kasie ubezpieczeń wszystkie pieniądze, idące ze składek robotników, są rozkradane przez dyrektorów i funkcjonariuszy partyjnych. Pieniądze — przeznaczone na pomoc dla dzieci — przepito na bankietach. Nieznana tu jest dbałość o elementarne potrzeby ludności. Gdy ktoś protestuje, oskarża się go o sabotaż lub trockizm. Oczywiście ci dranie sami są trockistami i sługusami Gestapo” — „Socjalnoje Ubezpieczenie”.

I tak dalej, i tak dalej.

Taki przegląd jest pouczający, tym bardziej w okresach ostatnich, kiedy to okazało się, że nie tylko drobni wykonawcy są złodziejami i szpiegami, ale również ministrowie, generałowie i przywódcy partyjni.

Takie oto są stosunki w Sowietach.

## Drogi na Ziemach Wschodnich

Według ostatnich obliczeń na Ziemach Wschodnich znajduje się 17.200 km. dróg o twardej nawierzchni (5.275 dróg państwowych, 3.030 km. wojewódzkich, 6.271 km. powiatowych, 2.624 km. gminnych), oraz 11.169 km. dróg gruntowych (3.097 km. państwowych, 2.857 km. wojewódzkich, 2.857 km. powiatowych, 5.215 km. powiatowych). (KABEL).

## Uchwały Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Powsz.

(Częstochowa KAP). Odbyty w tych dniach w Częstochowie walny zjazd Stowarzyszenia Chrz. Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych powziął szereg uchwał. Przede wszystkim podniesiono konieczność przeprowadzenia niezwłocznie rewizji programów nauki w szkołach powszechnych. Zmiany mają iść w trzech kierunkach.

Zjazd domaga się, aby nauczanie wszystkich przedmiotów przeniknięte było nauką Kościoła katolickiego, jego tradycją, moralnością i obyczajami. W wychowaniu należy w jak najszerszym zakresie wyzyskiwać uczucia religijne celem kształcenia mocnych charakterów. Następnie zjazd uważa za wielki błąd obecnych programów nieuwzględnianie wychowania narodowego. Trzecim dezyderatem zjazdu w zakresie programów jest równomierny rozkład materiału nauczania na poszczególne klasy. Obecnie w klasach 5 i 6 dzieci napotykać wielkie trudności, do których nie są przygotowane ani umysłowo ani moralnie wskutek ścieśnionego programu w klasach niższych.

Zjazd zwrócił uwagę również na liczne bardzo i doniosłe braki podręczników szkolnych. Wiele z nich w niczym nie wyraża światopoglądu katolickiego i narodowego. Są natomiast przesłknięte doktrynami pacyfizmu międzynarodowego, socjalizmu i czasem nawet niedwuznacznym uznaniem dla Rosji sowieckiej. Zdaniem zjazdu odpowiedzialne obowiązki nauczycieli w szkołach polskich spełniać należyć mogą tylko Polacy; dzieci katolickie nie powinny mieć w żadnym wypadku nauczycieli, należących do obcych wyznań lub bezwyznaniowych. Ze względu na zasadnicze sprzeczności, które zachodzą w światopoglądach i strukturach psychicznych narodu polskiego i żydowskiego, w szkołach, w których kształci się młodzież chrześcijańska, nie powinno być dzieci żydowskich.

## Białoruskie sprawy szkolne

Białorusini czynią starania otwarcie w Wilnie liceum białoruskiego. W tej sprawie osobna delegacja udała się do ministra oświaty w Warszawie, ale minister delegacji nie przyjął. Delegacja wizytatorowi wileńskiemu złożyła odpowiedni memoriał do ministerstwa.

Socjalistyczny „Robotnik” w nr. 182 zamieścił artykuł p.t. „Szkoła białoruska i jej niedole”. W artykule tym ze źródeł białoruskich podano, że po objęciu przez Polskę władzy na ziemiach białoruskich istniało ponad 500 szkół powszechnych białoruskich. Wszystkie te szkoły zostały do roku 1924-25 przekształcone na polskie lub pozamykane. Część nauczycieli z tych szkół w liczbie 240 osób przeniesiono do szkół polskich, innych zaś, którzy domagali się szkół białoruskiej, zwolniono ze służby.

Od r. 1925 do 1928 białorusini złożyli masę deklaracji z prośbą otwarcia 1.229 szkół białoruskich. Tymczasem w r. 1928 istniało w województwach wileńskim i nowogródzkim tylko 69 szkół białoruskich lub polsko-białoruskich. W późniejszym czasie część i tych szkół zlikwidowano. Białorusini złożyli sto podań na otwarcie prywatnych szkół białoruskich, ale wydano 10 zezwoleń. Jednak żadna szkoła prywatna białoruska nie powstała, bo nauczyciele do tych szkół nie uzyskali zatwierdzenia.

Streszczenie tych wiadomości podajemy z obowiązku dziennikarskiego. Polska z powodu kryzysu nie może zbyt dużo wydawać na szkolnictwo narodowościowe, gdy przeszło milion dzieci polskich pozostaje bez szkoły.

**Czytajcie i prenumerujcie „Nowe Życie”**

## Żydzi atakują reagenta Chojnowskiego

Dziennik żydowski „Grodner Moment” już parę razy zaatakował reagenta Piotra Chojnowskiego, prezesa Ligi morskiej i kolonialnej w Grodnie. W ostatnim numerze sobotnim pismo żydowskie poświęciło p. Chojnowskiemu sporą część artykułu, obejmującego 181 wierszy druku. Na wstępie autor artykułu (X) wspomina organizacyjne zebranie obozu p. Koca w Grodnie z dnia 8.VI i słowa posła Snopczyńskiego, wypowiedziane na tym zebraniu co do kwestii żydowskiej w Polsce. Poseł Snopczyński podkreślił, że OZN przychylnie jest usposobiony do mniejszości słowiańskich, a w sprawie żydów ideologia obozu jest przeciwna wszelkim gwałtom, niezgodnym z kulturą i tradycjami Polski. Nie mniej jednak żydów obóz traktuje, jako przybyszów, którzy w ciągu wieków współżycia z Narodem Polskim — swego stosunku do życzliwego gospodarza nie zmienili. Dlatego też mieszczaństwo w Polsce winno być polskie i w tym kierunku obóz będzie swój program wprowadzał w życie.

Jak widzimy, stanowisko posła Snopczyńskiego w kwestii żydowskiej jest bardzo umiarkowane i oględne. Mimo to „Grodner Moment” p. Snopczyńskiego zaatakował ostro i przytoczył dane cyfrowe o wielkich interesach pieniężnych, jakie p. Snopczyński robi w Warszawie. Zaatakowano też p. Chojnowskiego, który zgłosił przystąpienie Ligi morskiej do nowego obozu.

Pismo żydowskie postawiło p. prezesowi Chojnowskiemu pytanie, czy meldunek o wstąpieniu Ligi do obozu uczynił on również w imieniu tych żydów, którzy są członkami Ligi. Odpowiedź uboczna na to pytanie „Gr. Moment” znalazł w piśmie p. reagenta Chojnowskiego do Związku kupców żydowskich w Grodnie (pismo to było wystosowane w innej sprawie), gdzie p. Chojnowski wyjaśnił, że Liga morska i kolonialna jest organizacją społeczną, apolityczną i że w realizowaniu swoich celów statutowych Liga obejmuje całe społeczeństwo bez różnicy narodowości, wiary i przekonań politycznych.

Na podstawie tego wyjaśnienia — pisze „Gr. Moment” — napisanego czarno na białym przez reagenta Chojnowskiego, powinniśmy oczekiwać, że jako człowiek konsekwentny i działacz społeczny, wycofa on przystąpienie Ligi morskiej do obozu „Ozonu,” gdyż obóz ten nie spełnia statutowych celów Ligi i czyni różnicę co do narodowości, wiary i przekonań politycznych. Jesteśmy pewni, że prezes Ligi morskiej p. Chojnowski uczyni to rychło, gdyż, jako notariusz, wie on, jaka jest odpowiedzialność ludzi za ich podpisy.

Dalej „Grodner Moment” pisze obszernie o wrażeniu, jakie wywarły wśród żydów ulotki Ligi morskiej, wydane na obchód „Dnia morskiego,” pisze o szerzonej obecnie ideologii straganów chrześcijańskich, o powstawaniu wielkiego frontu narodowego od Dmowskiego aż do p. Koca.

Nasze pismo „Nowe Życie” niedawno wypowiedziało swoje stanowisko w sprawie zgłaszania do O.Z.N. takich organizacji, jak LOPP lub Liga morska. Uważamy takie meldunki za posunięcia fałszywe i szkodliwe. Ale żydom te posunięcia nie podobają się tylko dlatego, że nowy obóz polityczny chce zabierać głos w kwestii żydowskiej, chce zamiast szukania dla Polaków kolonii zamorskich poszukać w Polsce miejsca, gdzieby Polacy mogli znaleźć sobie pracę, chce jednym słowem pewną przynajmniej część żydów usunąć z Polski. Żydzi nazywają to złudzeniem. I dlatego atakują p. Chojnowskiego i wszystkich tych, którzy już przejrzyli i chcą Polskę kierować nie na te tory, na które ją kierowali dotychczas żydzi. Wszyscy tacy Polacy tracą u żydów markę. Utracił ją w ostatnim czasie i p. Chojnowski w Grodnie. Ale zato zdobędzie większą markę wśród Polaków.

## Wielki projekt, który nie da prócz deficytu

Pod tym tytułem „Grodner Moment” umieszcza słuszne uwagi o przyjętym przez magistrat m. Grodna projekcie przedłużenia linii elektrycznej z Grodna do Druskienik. Długość tej linii będzie wynosiła około 50 kilometrów. Koszty będą wynosiły przeszło ćwierć miliona złotych. A ludzie fachowi obliczają, że ten projekt nie da miastu naszemu żadnych korzyści, przeciwnie linia druskienicka będzie dawała stałe deficyty. W czasie letnich miesięcy kuracyjnych noce są krótkie i kuracjusze będą mało używali elektryczności. Zimą zaś Druskieniki, jako małe miasto, również mało zużyją energii elektrycznej.

Zamiast budowania deficytowej linii druskienickiej, „Grodner Moment” słusznie zaznacza, należałoby zapoznać się w elektryczność te liczne ulice m. Grodna, które jej dotychczas nie mają. Wydatki, na ten cel poczynione, opłaca się zupełnie.

## Pierwsza wyższa szkoła prywatna

Wyższe Katolickie Studium Społeczne w Poznaniu uzyskało prawa szkół wyższych. Prawa te przyznał minister W. R. i O. P. na podstawie ustawy z dn. 26.II r.b. o prywatnych szkołach wyższych. Jest to pierwsza wyższa szkoła prywatna w Polsce, która otrzymała prawa na podstawie powyższej ustawy.

## Ostateczne zawieszenie „Krynicy”

Dnia 30 czerwca Sąd okręgowy w Wilnie zatwierdził ponowne zawieszenie czasopisma „Bielaruskaja Krynica”. Redaktor zawieszonego pisma p. Adam Dasiukiewicz został uniewinniony. „Krynica” była organem białoruskiej demokracji chrześcijańskiej i istniała około 20 lat. Próby wydawania w Wilnie innego tygodnika białoruskiego nie odniosły skutku.

## Ciekawa propaganda kawy „Enrilo”

na wystawie „Praca i Kultura Wsi” w Liskowie

(er) Z interesującą propagandą wystąpiła na wystawie poświęconej „Pracy i kulturze wsi” w Liskowie, największa krajowa fabryka środków kawowych — firma Henryka Francka Synowie S. A., znana w całej Polsce z doskonałej kawy zdrowia pod nazwą „Enrilo.”

Wchodzimy na teren wystawy w porze obiadowej, kiedy to przyjeżdżający tłumnie na wystawę wieśniacy spożywają obiad naprawdę tani, gdyż kosztuje tylko 55 groszy, wydawany staraniem Komitetu Wystawy z kuchni polowych. Po zjedzeniu tego obiadu spotyka posilających się miła niespodzianka. Oto tuż obok pawilonu kuchennego ulokowane zostało stoisko firmy Henryka Francka S. A., w którym wycieczkowicze częstowani są porcją doskonałej kawy „Enrilo.”

Z trudem przeciskamy się do stoiska firmowego, wokół którego zgromadzili się tłumnie chętni poprobować tak wysmienitej kawy. Próbowaliśmy również przy stoisku naprawdę doskonałej kawy „Enrilo,” której przysądzenie jest niezwykłe ułatwie dzięki temu, że znajduje się ona w sprzedaży już w stanie zmielonym i nie potrzeba do niej dodawać żadnej przyprawy. Dowiadujemy się, że kawa „Enrilo” zawdzięcza wielką swą wydajność użyciu przy produkcji wyłącznie najszlacheńszych surowców krajowych, przy czym posiada ona również bardzo wiele cennych zalet odżywczych i zdrowotnych.

Jak się dowiadujemy, prod. f-my Henryka Francka Synowie S. A. poważnie przyczynia się do zasilenia rolnictwa rodzimego przez pokrywanie u niego swego olbrzymiego za-

## PAPIERY PROCENTOWE:

PREMIOWĄ POŻYCZKĘ INWESTYCYJNĄ,  
PREMIOWĄ POŻYCZKĘ DOLAROWĄ,  
4% POŻYCZKĘ KONSOLIDACYJNĄ i inne

KUPUJE I SPRZEDAJE

Hipoteczny Bank Spółdzielczy

w GRODNI Dominikańska 16.

potrzebowania na surowce, przysparzając w ten sposób rolnictwu wiele korzyści.

Obserwując na miejscu ogromne powodzenie i zainteresowanie tej oryginalnej imprezy propagandowej, przekonani jesteśmy, że w związku z wystawą powiększą się szerokie rzesze zwolenników kawy „Enrilo” o licznych nowych sympatyków, którzy do tej pory nie mieli okazji zapoznania się z tak doskonałym napojem, jakim jest kawa „Enrilo.”

## Kronika

GRODNO, dnia 8 lipca 1937 r.

### KALENDARZYK

8.VII. Czwartek. Elżbieta. Chwałimir.  
Wschód słońca 3.04.  
Zachód słońca 19.54.  
Nów księżyca 5.12.  
9.VII. Piątek. Weronika. Zenon.  
Strachota. Wszębad.  
10.VII. Sobota. 7 Braci Męczenników  
Władysław. Radziwój.

**Data historyczna.** Dnia 10.VII.1920r. Koalicja w Spa postanowiła udzielić pomocy Polsce w walce z bolszewikami.

**Cena zapalek.** Od dnia 1 b.m. pudełko zapalek kosztuje 8 gr. Zapalniczki należy stemplować w urzędach skarbowych w terminie do 3 miesięcy.

**Morderstwo pod Kobryniem.** We wsi Łuczewie pod Kobryniem bandyci zamordowali Chaima Dolińskiego lat 65, właściciela wiatraków, Rajndę Sokolowską lat 33, dwóch jej synów Szmerekę lat 7 i Szmula 3 mies. oraz kuzynkę Mindę Erlich. Bandyci zrabowali 1.000 zł. i uciekli. Władze czynią poszukiwania.

**Koncerty w ogrodzie miejskim.** Z dniem 4 b.m. magistrat urządził w ogrodzie miejskim koncerty popularne, które mają się odbywać przy udziale orkiestry strzeleckiej w każdą niedzielę od godz. 13 do 15.

**Chleb potaniał.** Magistrat m. Grodna ogłosił nowy cennik: mąka żytnia razowa 95 proc. 27 gr. w hurcie i 30 gr. w detalu, mąka żytnia pyłkowa 82 proc. 30 gr. w hurcie; chleb żytni razowy 95 proc. 27 gr. i pyłkowy 82 proc. 30 gr. oraz pyłowy 70 proc. 33 gr. w detalu.

**Remont kina „Apollo”.** Od kilku dni kino „Apollo” jest nieczynne z powodu remontu wewnątrz gmachu.

**Nagły szal.** 23-letnia Anna Czuczówna z lwja przyjechała do Wilna na Kongres Mariński i dostała nagłe ataku szalu.

## Wiadomości bieżące

— W Nowosybirsku 500 abiturientów szkół średnich zabrakło blankietów na świadectwa dojrzałości, które wydano na kawałkach zwykłego papieru.

— W Leningradzie panują wielkie upały, jak na Krymie.

— Pastor ewangelicki Walter z Wrzeszcza został skazany przez sąd gdański na 3 miesiące aresztu i 1800 guldenów grzywny za krytykowanie rządów narodowo-socjalistycznych w Gdańsku. Zaraz po wyroku pastora Waltera aresztowano, a za pół godziny wypuszczono na wolność.

— W Kiszyniowie rumuńskie władze śledcze aresztowały groźną bandę handlarzy żywym towarem. Działalność bandy była szeroko rozwinęta w licznych krajach Europy. Do

bandy należała pewna młoda niewiasta, zwracająca na siebie uwagę swą urodą i eleganckim strojem.

— W rumuńskim ministerstwie przemysłu i handlu wykryto wielkie oszustwo: wydawano fałszywe zezwolenia na przywóz kawy z Niemiec. Aresztowano oszusta niejakiego Stratanu, u którego znaleziono 9 fałszywych zezwoleń na sumę 20 milionów ei.

## Rozkład jazdy pociągów

z Grodna i do Grodna

| PRZYCHODZĄ<br>Z Warszawy | ODCHODZĄ<br>Do Warszawy |
|--------------------------|-------------------------|
| Osobowy 4.51             | Osobowy 0.24            |
| " 5.25                   | " 1.49                  |
| " 14.10                  | " 11.12                 |
| Pośpieszny 20.39         | Pośpieszny 18.00        |
| Z Białegostoku           | Do Białegostoku         |
| Osobowy 7.30             | Osobowy 8.58            |
| " 20.18                  | " 14.24                 |
| Z Wilna                  | Do Wilna                |
| Osobowy 0.16             | Osobowy 4.09            |
| " 1.41                   | " 4.59                  |
| " 7.35                   | " 9.00                  |
| " 11.06                  | " 14.18                 |
| " 20.10                  | " 15.55                 |
| " 20.55                  | " 21.10                 |
| Pośpieszny 17.56         | Pośpieszny 20.43        |
| Z Suwałk                 | Do Suwałk               |
| Osobowy 8.48             | Osobowy 5.40            |
| " 23.30                  | " 21.12                 |
| Z Mostów                 | Do Mostów               |
| Osobowy 1.40             | Osobowy 5.50            |
| " 8.50                   | " 16.15                 |
| Z Jezior                 | Do Jezior               |
| Osobowy 7.30             | Osobowy 4.30            |
| " 17.25                  | " 15.00                 |
| Z Druskienik             | Do Druskienik           |
| Osobowy 0.16             | Osobowy 4.09            |
| " 7.35                   | " 9.00                  |
| " 11.06                  | " 14.18                 |
| " 17.56                  | " 15.55                 |
| " 20.10                  | " 21.10                 |

## Jan MALINOWSKI

SKŁAD APTECZNY

Grodno, Dominikańska 13 t. 400

Poleca: Perfumy, wody kołniskie i wyroby kosmetyczne. Pomoce szkolne do gabinetów chemicznych i fizycznych.

Okazyjnie sprzedaje się fortepian krótki, wie-deński b. tanio, do obejrzenia Orzeszkowej 20. 8. 4—4

## FIRMA „PIAST”

Grodno, ul. Pocztowa 20.

poleca wszelkie towary kolonialne, wędliny litewskie, żywieckie i wołyńskie, szynki bekonowe „Polo,” sery, masło, jaja, miód lipcowy — wszystko w najlepszych gatunkach i po najniższych cenach.

Zgubiony dowód zastawu w Lombardzie wydany na imię Zofii Sosnowskiej dnia 21 maja r.b. za nr. 3121 unieważnia się. 3—2

PO NAJNIŻSZYCH CENACH I W NAJWIĘKSZYM WYBORZE

— P O L E C A —

## OSTATNIE NOWOŚCI

W DZIALE

MATERIAŁÓW DAMSKICH, MĘSKICH I DZIECIENNYCH  
NA SEZON LETNI firma

### K. STASZEWSKI

Grodno, Dominikańska 18, tel. 315.

P.S. JEDNOCZEŚNIE POLECAM W WIELKIM WYBORZE

### PIĘKNE LISY

Chrześcijański Zakład Krawiecki

### M. BARANOWSKIEGO

Grodno, Brygidzka 7

ZAWIADAMIA, iż wprowadził specjalny dział ubiorów  
dla duchowieństwa.

Przyjmuje zamówienia na sutanny, płaszcze i futra. 8—5

PODAJEMY DO WIADOMOŚCI NASZEJ SZANOWNEJ  
KLIENTELI, ŻE OTRZYMALIŚMY NOWY TRANSPORT  
MATERIAŁÓW LETNICH. PROSIMY O ŁASKAWĘ  
ODWIEDZENIE NASZEGO SKLEPU

Z POWAŻANIEM

GRODNO,  
DOMINIKAŃSKA 9

## „TKANINA”

## Kąpielowe artykuły

KOSZULE MĘSKIE  
BOGATY WYBÓR  
PO NAJNIŻSZYCH CENACH  
P O L E C A

f - ma **Józef MIKO**

Dominikańska 19 tel. 356

GALANTERIA, BIELIZNA, TRYKOTARZE



**Kto reklamuje ten zyskuje**

## Chrześcijański Zakład Krawiecki

Absolwenta paryskiej akademii kroju i szycia

### Stanisława Brażuka

Grodno, Brygidzka 11

przyjmuje wszelkie roboty damskie i męskie w zakresie  
krawiectwa wchodzące. Wykonanie solidne

NOWE KINO  
ul. Brygidzka 2

„HELIOS” CENY OD 20 GR.

Początek seansów: o godz. 6, 8, 10

Dziś! Milionowy dramat z czasów blasku i nędzy  
Rosji przedwojennej p.t.

## BURŁAK Z NAD WOŁGI

W rolach gł.: INKISZYNIOW, ANNABELA i BLACHAR

Tryskające złotem salony rosyjskie.  
Kulisy rosyjskiego sztabu generalnego.  
Wspaniały i groźny obraz tajgi syberyjskiej.  
Ponury widok barek, skazańców i burlaków.  
Piosenki i chóry w języku rosyjskim.

Nad program: aktualności.

Kino MALEŃKIE „LUX” Horodniczańska  
nr. 10

Mimo letniego sezonu, nie licząc się z kosztami,  
przedstawiamy potężny dramat salonowy  
MIŁOŚĆ TO NIE ŻART!!

w filmie p.t.

## Godzina pokusy

Role gł.: GUSTAW FROHLICH i LIDK BAHR WA

Nad program: atrakcje!

Początek seansów: 6.15, 8.15, 10.15

Kino dźwiękowe  
Pocztowa, 4

„P A N”

WSTĘP  
od 25 gr.

DZIŚ! WIELKI PODWÓJNY PROGRAM

## M A R O K O

## R. 107 wzywa pomocy

Pocz. seansów: 6, 8, 10 w niedzielę od godz. 12

Kino DŹWIĘKOWE  
Orzeszkowej nr. 15

„UCIECHA”

WSTĘP  
25 gr.

Dziś poraz pierwszy w Grodnie tragedia ginącej rasy.  
Biały wódz czerwonoskórych TIN MARC COY w filmie p.t.

## Wódz czerwonoskórych

Nad program: najnowsze aktualności PAT-a  
i piękny dodatek rysunkowy

Pocz. sean. o godz. 6, 8, 10.15, a w dni świąt. od 12